

BYSTRZYCA KŁODZKA - Profilaktyka uzależnień to nie tylko konferencja

Napisano dnia: 2025-04-25 10:12:01



(Inf. wł.). Z roku na rok i w gminie bystrzyckiej przybywa zachowań mających ścisły związek z różnego rodzaju uzależnieniami. Po działaniach wielu instytucji widać, że wobec problemu nie chcą przechodzić obojętnie. Im więcej osób uda się wyrwać z różnej postaci nałogu, tym większe będzie zwycięstwo. Solidnym krokiem w tym kierunku była m.in. ostatnio zorganizowana konferencja tematyczna...

ROZMOWA Z MAŁGORZATĄ KUCHEJDĄ - DYREKTORKĄ OŚRODKA POMOCY SPOŁECZNEJ W BYSTRZYCY KŁODZKIEJ



Kilka tygodni temu OPS był jednym z pomysłodawców przeprowadzenia ważnej konferencji poświęconej problematyce uzależnień. Co stało się tego przyczynkiem?

- Jako gmina weszliśmy w porozumienie z Instytutem Nowej Kultury w Warszawie. Jego celem jest stosowanie i promowanie aktywnej polityki dotyczącej profilaktyki uzależnień. Podpisując to porozumienie gmina otrzymuje certyfikat. Samo jego wręczenie może się odbyć w warunkach kameralnych, bez większego rozgłosu, albo z odpowiednim nagłośnieniem faktu. My zdecydowaliśmy się na to drugie rozwiązanie, organizując konferencję tematyczną. W związku z nią do Bystrzycy Kłodzkiej przyjechali znani krajowi prelegenci, w tym z NASK, którzy przeprowadzili dla uczestników trzy szkolenia. Dotyczyły one przemocy, cyberprzemocy i uzależnień.

Przyjechali do nas dr hab. Magdalena Szafranek, Arkadiusz Michałowski, Andrzej Wojciechowski, Sylwester Lewandowski i dr Paweł Filipczak, prowadząc wykłady stanowiące zaczątek do dalszych rozmów.

Zatrzymajmy się przy uzależnieniach. Z reguły są kojarzone z alkoholizmem i narkomanią, a przecież to jest o wiele szerszy obszar...

- Oczywiście. Postęp cywilizacyjny spowodował, że zaliczamy do niego uzależnienie od telefonu komórkowego czy komputera, z którymi to urządzeniami wiążą się różne zachowania, w tym naruszające prawo. A że to jest zjawisko ciągle rozpoznawane, tym bardziej zależało nam, jako organizatorom, aby gremium odbiorców tej konferencji było jak najbardziej reprezentatywne w odniesieniu do całego środowiska. Stąd wśród ponad stu uczestniczek i uczestników zaznaczył się udział przedstawicieli szkół, placówek opiekuńczo-wychowawczych, samorządowców, pracowników instytucji pomocy społecznej, sądownictwa, policji, straży miejskiej, służby zdrowia, członków komisji zajmującej się rozwiązywaniem problemów alkoholowych i zespołów interdyscyplinarnych. W ogóle mieliśmy obecność tych osób, które zajmują się szeroko rozumianą profilaktyką. Dotarli z gmin Międzyzlesie, Bystrzyca Kłodzka, Kłodzko, gmina wiejska Kłodzko, Łądek-Zdrój, Stronie Śląskie.

Wydawałoby się, że w niedużej gminie, jaką jest bystrzycka, problem z uzależnieniami powinien być mniejszy...

- Nie ma reguły. Przybywa zdarzeń wymagających zadziałania, wzrasta ilość niebieskich kart.

Pogłębia się sytuacja, że przy zabieganiu rodziców niektóre dzieci są pozostawione same sobie i dorośli nawet nie wiedzą, w co one np. grają albo z kim i o czym rozmawiają. To też aspekt, na jaki większą uwagę powinni zwrócić nauczyciele, którym w trakcie konferencji przedstawiono ich postępowania w sytuacji zagrożenia przestępczością i demoralizacją wśród nieletnich. Nie bez przyczyny. W ten sposób zaakcentowano potrzebę pogłębiania współpracy szkół z policją. A to też dlatego, że pogłębia się problem z ludźmi młodymi. Mamy stany depresyjne, mamy samookaleczenia, ale nie mamy odpowiedniej liczby psychologów. U nas istnieje punkt konsultacyjny z trzema etatami. Obłożenie jest tak duże, że najbliższe terminy spotkań są wyznaczone na czerwiec. Ten punkt służy dorosłym, ale psycholodzy też przyjmują nastolatków, bo życie to wymusza.

Tak jak wymusza walkę z coraz bardziej powszechnym hejtem. Ta sprawa też zajęła nieco waszego czasu.

- Nie da się tego zjawiska pomijać. Mówili o nim m.in. przedstawiciele policji, zachęcając do współdziałania w zakresie działań prewencyjnych. Podkreślili przy tym, że tylko w ten sposób uda się przeciąć skalę problemu, bo im szybciej dojdzie się do źródła zła, tym mniej będzie nim poszkodowanych...

Konferencja przeszła do historii. Czy to znaczy, że na jakiś czas odpuszczamy wywołanemu tematowi?

- W żadnym wypadku. W ramach tego porozumienia korzystamy z cykli edukacyjnych, na które składają się warsztaty i networkingi, dzięki czemu na bieżąco możemy ze specjalistami konsultować sposoby rozwiązania czy przeciwdziałania pojawiającym się problemom. Na bieżąco jesteśmy informowani o organizowanych kampaniach społecznych, przekazując wiadomości o nich tym wszystkim osobom, które wyraziły na to zgodę. A tych jest niemało, bowiem ta konferencja w Bystrzycy rozniosła się bardzo pozytywnym echem, skutkującym np. wzrostem liczby zainteresowanych kolejnymi działaniami.

Co w takim razie planujemy w najbliższym czasie?

- W ramach kampanii "16 dni bez przemocy" szykujemy przemarsz przez Bystrzycę. Miał odbyć się w roku ubiegłym, ale powódź pokrzyżowała plany. Ma mieć formę happeningu, z banerami, prelekcją na temat przemocy rówieśniczej. W międzyczasie nie zabraknie spotkań o charakterze informacyjnym i dyskusyjnym. Nie możemy dopuścić do tego, aby problem uzależnień nawet na moment poszedł jakby we zapomnienie.

Dziękuję za rozmowę

Bogusław Bieńkowski